# GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6741. | Lwów, poniedziałek, 18 czerwca 1923. | Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. **Cena egz. 600 Mp.** Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

# Dwaj ministrowie ustąpią.

### NOWY ZARZĄD „PIASTA".

**Warszawa.** Tel. wł. (m). Dziś w sobotę odbyło się posiedzenie klubu poselskiego **„Piasta"**, na którem ukonstytuował się zarząd, wybierając prezesem klubu poselskiego pos. **Jana Dębskiego**, zaś wiceprezesami pos. Jana **Bryla**, **Plutę**, **Bobka** i **Janeczka**. W skład zarządu weszli między innymi pos. **Bednarczyk**, **Brodacki**, sen. **Buzek**, pos. **Dubiel**, **Erbman**, **Kowalczuk**, **Ostrowski**, **Pawłowski**.

### JAJA NA CZERWIEC.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J). Z początkiem przyszłego tygodnia w głównym urzędzie wywozu i przywozu nastąpi podział kontyngentu jaj przeznaczonych do wywozu na miesiąc czerwiec.

### NOWA GRUPA W KOLORZE CZERWONYM.

**Warszawa.** (Tel. wł.). (J) Do Rygi donoszą z Rosji o utworzeniu się tam nowej partji politycznej pod nazwą **„grupa współdziałania z władzą sowiecką"**. **Jest to naturalnie nowe stronnictwo komunistyczne.**

ŚLUB Z PRZESZKODAMI.



(Do artykułu na str. 2).

## Dwaj ministrowie ustąpią!

### P. GRABSKI ZŁOŻY TEKĘ FINANSÓW. — FATALNE SKUTKI KRÓTKIEJ GOSPODARKI P. KUCHARSKIEGO.

**Warszawa.** (Tel. wł.). (J) W kołach politycznych oczekują **rekonstrukcji gabinetu**. Odzywają się coraz częściej głosy, że **obecny minister skarbu winien stanowczo ustąpić** albowiem dalsze jego pozostawanie na obecnem stanowisku **doprowadzi do ruiny naszej waluty.** W kołach tych stwierdzają podobno, że **świat finansowy zagraniczny odnosi się z wielką nieufnością do poczynań p. Grabskiego**, co w znacznej mierze odbija się na wartości marki polskiej. Następcą p. Grabskiego **byłby były minister skarbu p. Michalski**. Nie jest jednak wykluczone, że wyłonią się inne kandydatury.

Również **mówią o możliwości ustąpienia p. Kucharskiego** ze stanowiska min. przemysłu i handlu. **Działalność p. Kucharskiego, aczkolwiek krótka, odbiła się fatalnie na resorcie przemysłowym, co właśnie podnoszą sfery przemysłowe. W kołach politycznych zwrócono już dawno uwagę, że p. Kucharski posiada minimalne kwalifikacje na stanowisko tak odpowiedzialne jak resort przemysłu i handlu.** W razie dymisji p. Kucharskiego resort ten przypadnie w udziale narodowej partji robotniczej, która desygnowałaby swego prezesa posła dr. **Wachowiaka.**

### ZNÓW POMÓWIĄ O GDAŃSKU.

**Paryż.** (Polradio.) Najbliższa sesja Rady Ligi Narodów rozpocznie się w Genewie dnia 29 czerwca pod przewodnictwem Salandry. Na porządku dziennym tej sesji będą między innemi sprawy dotyczące wolnego miasta Gdańska.

## Zjazd Tow. Ligi Narodów.

Towarzystwa Ligi Narodów urządzają Zjazd w Wiedniu. Dnia 23. b. m. rozpoczną się posiedzenia Rady Zjazdu, d. 24 b. m. zaś pełnego Zjazdu. Obrady potrwają 5 dni. Polskie Towarzystwo Ligi Narodów wysyła jako Delegatów pp. prof. **Teodorowicza**, senatora prof. **Buzka**, adwokata Dra Henryka **Löwenherza** i prof. **Alfreda Halbana**. Na zjeździe tym będą omawiane najzawilsze problemy polityki międzynarodowej.

## Urzędnicy u premiera Witosa.

**Warszawa.** (PAT). „Kurjer Warszawski" donosi: Dnia 15. b. m. przyjął p. prezes Rady ministrów pp. Ciembroniewicza, Janowskiego i Pawłowskiego, którzy imieniem Zarządu głównego urzędników państwowych przedstawili panu prezesowi postulaty urzędnicze. P. prezes Rady ministrów **przyrzekł rozpatrzeć słuszne postulaty urzędnicze i uczynić im zadość.** Delegacja udała się następnie do podsekretarza stanu p. Studzińskiego, z którym omówiła obszernie przedstawione postulaty.

## Spadek marki polskiej ustanie wkrótce.

**Warszawa.** (Tel. wł.). (m) W kołach finansowych zwracają uwagę, iż mimo, że na dzisiejszej sobotniej giełdzie **kurs dolara doszedł do 105 tysięcy mkp.**, jednakże pod koniec giełdy **zaznaczyło się pewne osłabienie tendencji, gdyż dolar spadł do 100 tysięcy. Znamienne jest, że w** ten sam sposób kształtował się kurs marki niemieckiej, który pod koniec giełdy **obniżył się z 93 na 90 fenigów.** Istnieje wobec tego nadzieja, że **trwający od kilku dni gwałtowny spadek naszej waluty zostanie wstrzymany w swojem tempie.**

### ZŁOTY POLSKI 15.000 MKP.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J) Jak się dowiaduję ukazać się ma jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego (sobota) rozporządzenie min. skarbu ustanawiające kurs złotego polskiego na **15.000 mkp. Nowy ten kurs obowiązywać będzie od dnia 15. bm.**

### NOWE PRZEŚLADOWANIA W GRUZJI.

**Londyn.** (PAT). „Daily Telegr." donosi o nowych prześladowaniach religijnych w Gruzji. Aresztowano tam **patryjarchę Gruzji**, oraz wszystkich biskupów.

# Bezczelność czeska nie zna granic.

**NIECH RACZEJ ODDADZĄ JAWORZYNĘ I UWOLNIĄ SŁOWAKÓW!**

**Warszawa.** (Tel. wł.). (J) Z Pragi donoszą: „Narodne Listy" w ostatnim numerze dają artykuł wstępny **o stosunkach na Litwie,** w którym **podkreślają łączność z Litwą.** Dziennik ów pisze m. i.:

„**Wielką** i nierozstrzygniętą a **wobec tego bolesną jest sprawa Wilna i Ziemi Wileńskiej, którą gwałtem opanowali Polacy** pomimo zakazów i protestów koalicji".

**Pismo** wyraża nadzieję, że potrwa to tylko do pewnego czasu, **a** zarazem oburza się, **że Polacy dopuszczają** się gwałtów, **odważają** się protestować w sprawie kłajpedzkiej i uskarżają się na gwałty, co czyni wrażenie komiczne, a więc niekorzystne dla Polski, ponieważ — jak stwierdzają „Nar. Listy" — wiadomo **kto pierwszy na wschodzie Europy naruszył traktat wersalski.** Nie był to nikt inny — jak powiada dziennik czeski — jak właśnie polski gen. **Żeligowski, osławiony gwałciciel i zaborca litewskiego Wilna.**

# Przyjazd rumuńskiej pary królewskiej

(Warszawa. (Tel. wł.). (J) Przyjazd rumuńskiej pary królewskiej do Warszawy ustalony został na 24 bm. o godz. 10'30 przedpoł. Pociąg specjalny przybędzie do pogranicznej stacji rumuńskiej Niepołukowce dnia 23. bm. o godz. 4 popoł. potem wyruszy do Warszawy przez Lwów Rozwadów i Lublin. Po trzechdniowym pobycie w Warszawie para królewska rumuńska wyjedzie dnia 25 bm. o północy przez Kraków do Łańcuta dokąd przybędzie 27 bm. o 3'30 popołudniu. Dnia 28. bm. o godz. 2 popołudniu królestwo rumuńscy wyjeżdżają z **Łańcuta z powrotem** do Rumunji.

# Tysiące funtów szterlingów za cukier polski.

**Warszawa.** (Tel. wł.). (m) W dniu wczorajszym wyjechał do Anglji prezes Związku cukrowników p. **Zagleniczny** celem sfinalizowania pertraktacji z konsorcium angielskiem o **wypłatę pierwszej raty za wywieziony cukier. Rata ta** wyniesie **kilkaset tysięcy funtów szterlingów i** wpłynie do kasy P. K. K. P. w ciągu najbliższego czasu prawdopodobnie przed końcem bieżącego miesiąca.

# Kontrola zakupów w obcych walutach.

**Warszawa.** (Tel. wł.. (m) Min. skarbu nadesłało do banków okólnik polecający dokładne **kontrolowanie przedstawianych faktur celem usprawiedliwienia kupna walut obcych.** Okólnik zaleca uwzględnienie tylko tych faktur, które są wystawiane **na towary istotnie niezbędne szczególnie na potrzeby przemysłu.**

# Jak Litwini katują polskich jeńców.

**POTWORNE PRZEŻYCIA PORUCZNIKA POLSKIEGO W KAŹNI LITEWSKIEJ.**

Przed kilku dniami powrócił z niewoli litewskiej porucznik 15 baonu straży granicznej Stanisław **Stepnowski.** Dzieje jego pobytu wśród zbirów litewskich **przewyższają okropnością swoją wszystko, co najbujniejsza wyobraźnia potrafiłaby sobie wyimaginować.**

W dniu 16. lutego por. Stepnowski **otrzymał** rozkaz obsadzenia kilku wsi, leżących w byłym pasie neutralnym, przyznanych nam na mocy decyzji Rady Ambasadorów. Jednakże **powitany został ogniem partyzantów litewskich i wzięty do niewoli wraz z oddziałem.**

Żołnierze litewscy **rzucili się na bezbronnego porucznika** z wściekłością, **wymierzając w pierś jego bagnety.** Porucznik zawdzięczał uratowanie swemu wiernemu ordynansowi, który zasłonił go własną piersią. Następnie **szarpany, tłuczony kolbami,** lżony i tarmoszony, **powędrował wraz z resztą towarzyszy do Kowna, gdzie go,** jak mówi porucznik Stepnowski — „czekał gorżki chleb niewoli". — Osadzono mnie — mówi **por.** S. — w piątym forcie twierdzy kowieńskiej i dano mi za towarzystwo „internowanych Polaków". Rychło jednak przekonałem się, że znalazłem się **wśród** towarzystwa

**szpiegów i prowokatorów,**

**którzy** mieli za zadanie badać mnie i przesyłać raporta do specjalnej władzy litewskiej.

W forcie tym

działy się niesłychane rzeczy.

Co noc lała się wódka, wyprawiano **najdziksze orgje, do których Litwini i sprzedawczycy Polacy za wszelką cenę starali się mnie wciągnąć.**

Kiedy im się to nie udało, **spadł na mnie grad represji,** osadzony zostałem w wilgotnym lochu, **pozbawiony** światła i powietrza, brocząc po kostki w wodzie, **spędziłem kilka dni na zimnej jak lód betonowej posadzce.**

Wyszedłszy z potwornych kazamatów, oświadczył por. Stepnowski swoim zbirom, że **ze zdrajcami w jednej celi siedzieć nie będzie** i zażądał przeniesienia do ogólnej celi, gdzie go też przetransportowano. Siedział tedy odtąd z **dezerterami i kryminalistami,** jedzony przez robactwo, przymierając głodem. Straż **więzienna szykanowała go na każdym kroku,** wołając cynicznie: „Niech cię wszy zeżrą"

Nieszczęśliwy **porucznik postanowił**

**ratować się ucieczką.**

Dobrawszy sobie 15 więźniów, zdołał po kilku dniach nadludzkich **wprost** trudów szczęśliwie wydobyć się z gehenny litewskiej i **dotrzeć do oddziałów polskich.**

### CODZIENNIE 75 MILJARDÓW MAREK NIEMIECKICH.

**Berlin.** (PAT.). 15. czerwca. „Acht Uhr Blatt" **donosi, że inflacja zwiększa** się w Rzeszy z **dniem każdym.** Bank Rzeszy **drukuje codziennie** 75 miljardów marek.

**Z DNIA.**

## Wyścig dolara.

Hej ty na szybkim koniu gdzie pędzisz dolarze?
Czy cię krew nie zaleje, czy cię Bóg nie skarże,
Że wzbogacasz paskarzy plugawe gromady
A z nas ludzi porządnych robisz same dziady?
Zaiste, że już trudno wytrzymać nam dalej,
Jeśli jakiś japoński Samum nie popali
Giełdziarzy, **spekulantów, potężnych bankierów,**
Co są niby szakale, wiecznie chciwe żerów.
Robotnik, inteligent, urzędnik, artysta,
Nie mogąc znieść drożyzny klnie dodjabłów trzysta,
A Grabski najspokojniej w expose wygłasza,
Że jeszcze ze dwa lata potrwa bryndza nasza
Popatrzcie co się dzieje — spekulantów chmara
Uzbrojona w lornetki śledzi bieg dolara,
Zawiera się zakłady, gra totalizator
Na Boga! gdzie policja i gdzie prokurator?
Za barjerą tłum głodny... nie przeciągać struny,
Dość już tego wyścigu — zamykać trybuny!!

**Nemo.**

# Prez. Wojciechowski w Krakowie.

**Kraków.** (PAT). Dziś o godz. 9. rano przybył do Krakowa Prez. Rzplitej Wojciechowski ze świtą na dwudniowy pobyt. Przybywającego p. Prezydenta powitała orkiestra hymnem narodowym, a zebrani frenetycznymi oklaskami. Po powitaniu udał się p. Prezydent z dworca powozem, zaprzężonym **w 6 białych** koni, poprzedzonym banderją krakowska i w eskorcie szwadronu przybocznego do Barbakanu. Po drodze publiczność zgotowała **Prezydentowi entuzjastyczną owację.**

## Tysiąckrotne podwyższenie grzywien podatkowych.

Rada ministrów na ostatniem posiedzeniu uchwaliła rozporządzenie w sprawie **podwyższenia grzywien przewidzianych w obowiązującej w b. zaborze austrjackim ustawie karnej skarbowej.**

Na mocy tego rozporządzenia **wszelkie grzywny,** dotyczące podatków od spożycia, zużycia i produkcji, ustanowione w koronach, rozumieć należy w **markach.** Sprostowane w ten sposób, co do waluty grzywny, **podwyższone zostają tysiąckrotnie.**

### KOMISARJAT DO WALKI Z DROŻYZNĄ PRZYDZIELONY DO MIN. SKARBU.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (m). Jak słychać, nadzwyczajny komisarjat dla walki z drożyzną ma być przeniesiony z min. spraw wewn **do min. skarbu.**

### REWIZYTA NAPOWIETRZNA.

Warszawa. (Tel. wł.). (J) W tych dniach **odlecą samolotem** z Krakowa **dwaj oficerowie polscy celem złożenia rewizyty lotnikom rumuńskim.**

### CIĄGLE SIĘ RADZI NAD NAPRAWĄ SKARBU.

**Warszawa.** (PAT). „Kurjer Polski" dowiaduje się, że w mieszkaniu p. marszałka Senatu Trąmpczyńskiego **odbyły** się **poufne narady,** których tematem była naprawa skarbu

# Ślub z przeszkodami.

(Do tytułowej ilustracji).

(d.) Romantyczną **historję** ze ślubem **w** czasie powstania Irlandczyków opisują obecnie pisma angielskie. Oto pułkownik Ignacy D'Neill, który, tłumiąc powstanie Irlandczyków, **stał** na czele jednej operującej grupy regularnej armji angielskiej, otrzymał kilkudniowy urlop celem zawarcia związku małżeńskiego. Gdy w dniu ślubu zdążał końmi do kościoła w miasteczku Roscrea, nagle w polu powstańcy zatrzymali gości weselnych oraz wózek, w którym wraz z pułkownikiem jechała jego narzeczona panna May Lehane Lahinch wraz z swoją siostrą.

Powstańcy pułkownika D'Neill'a wzięli do niewoli, zaś narzeczoną jego wraz z innymi gośćmi zmusili do udania się z powrotem do miejscowości Tipperary, w której znajdowała się główna kwatera wojsk powstańczych Tu po spisaniu protokołu pułkownika uwięziono, narzeczoną i gości natomiast wypuszczono na wolną stopę.

W kilka dni później panna Lahinch otrzymała z kwatery powstańczej pismo, którem zawiadomiono ją, że w pewnem oznaczonem miejscu zastanie eskortę powstańczą, która ją zabierze i przeprowadzi do pewnej miejscowości w górach, w której będzie mogła wziąć ślub z pułkownikiem. Panna Lahinch uczyniła wszystko wedle otrzymanej wskazówki i rzeczywiście w jakiejś chacie górskiej zastała księdza, który udzielił jej ślubu z pułkownikiem d'Neillem. Po tej ceremonji kościelnej państwo młodzi w towarzystwie księdza i kilku powstańców zjedli wspólny obiad poczem już młodą mężatkę patrol powstańczy z powrotem przewiózł na neutralne miejsce, skąd pani pułkownikowa powróciła do domu rodzicielskiego.

W dwa tygodnie później wskutek interwencji rządu angielskiego powstańcy wypuścili pułkownika ku wielkiej uciesze jego żony, oraz jej rodziców.

Rycina nasza przedstawia właśnie moment ujęcia pułkownika i ślub jego w górskiej chacie.



## Ogłoszenie.

Dnia 18. czerwca br. o godz. 9 rano odbędzie się w magazynie cłowym we Lwowie na głównym dworcu publiczny przetarg butów filcowych pierwszej jakości, oraz niepodjętych bezdowodowych towarów. 979.

Kolejowy urząd ruchu Lwów
Magazyn cłowy

Lwów, 15. czerwca 1923.

# Zupełna klęska sowieckiej gospodarki.

(Korespondencja własna „Gazety Porannej“).

**Pogranicze polsko-sow., 16. czerwca.**

(=) W groźnej sytuacji wewnętrznej rząd sowjetów dopatrzył się ratunku jedynie w stanowczych **reformach gospodarczo-ekonomicznych**, plan których został dokładnie opracowany, a zaakceptowany przez XII. wszechrosyjski zjazd komunistów, który, jak wiadomo, niedawno się odbył w Moskwie.

Plan ten zawierał **rozwinięcie przemysłu drogą intenzywnej wydajności fabrycznej, zastanowienie druku nowych banknotów, zwiększenie kredytów państwowych** na cele odbudowy ekonomicznej, ulgi co do pożyczek skarbowych i cały szereg innych zarządzeń. **Urzeczywistnienie oraz wprowadzenie w życie całej tej akcji miało — zdaniem kierujących kół sowjeckich — dać świetne rezultaty oraz zapewnić**

**możność dalszego istnienia ustroju sowieckiego.**

Jakie wielkie znaczenie przywiązywała opinja sowiecka do tych planów, można sądzić już po tem, iż wykonanie tych planów, jako zadanie bojowe, **miało spoczywać w rękach specjalnego urzędu pod wyższem kierownictwem samego Trockiego...**

Jednak

**i te nadzieje obecnie zawiodły**, gdyż prezes „gosplana“ (państwowego urzędu kierującego całą gospodarką w czerwonem państwie) tow. **Krzyżanowski** przedłożył rządowi sowieckiemu obszerne sprawozdanie, w którem kategorycznie, na podstawie opłakanych wyników dotychczasowej pod tym kierunkiem akcji

**stwierdza zupełną klęskę**

**tejże i dodaje, iż „wszystkie dezyderaty oraz uchwały XII zjazdu, zmierzające do sanacji ekonomicznej nie nadają się do zrealizowania bez podstawowej a stanowczej zmiany całokształtu polityki rządu sowieckiego“**, a ostatnie również nie jest teraz do wykonania.

Krótko, a wymownie...

# Osławiona niemiecka „drożyzna“!

**Od czterech przeszło lat** ściska Ententa Niemcy, by zapłaciły swój dług, zaciągnięty przez zniszczenie Francji i Belgji, przez pchnięcie całego świata w wir najpotworniejszej z wojen, która dziesiątki miljonów istnień zmiotła z ziemi, a pozostałe przy życiu miljony ludzi pogrążyła w otchłań nędzy i ciężkiego borykania się z coraz gorszemi warunkami bytu.

Jedyne Niemcy **wyszły** z tej wojny prawie nietknięte. Lecz gdy zwycięzcy przystąpili do oczekwowania należytości, **podniósł** się w całym kraju taki krzyk, **taki** lament, że naiwni mogliby sądzić **naprawdę** iż to biedaka obdzierają ze skóry nielitościwi wierzyciele.

Tymczasem —suche **cyfry** wykazują co innego. Najlepiej **ilustrują** „ubóstwo“ Niemiec i okropną „**drożyznę**“, **na** jaką zgodnym chorem uskarża się prasa niemiecka, przypisując ją reparacyjnym żądaniom Francji — następujące dane:

Według pism niemieckich z najświeższej daty **kosztują w Niemczech środki żywności znacznie taniej niż w zbankrutowanej Austrji lub w zalewanej również falą drożyzny Polsce.** Marka niemiecka stoi niżej od polskiej, lecz mimo to, można dostać w Berlinie funt masła za 11.000 mk (!), margaryny za 7500 mk, słoniny 10.000 mk., cukru (na kartki) 3200 mk. (!), kilo wołowiny 9400 mk., wieprzowiny 9200 mk., kartofli 78 mk., litr mleka 735 mk., funt chleba 1000 mk., kilo jabłek 1700 mk., cetnar brykietów 7000 mk itd.

Podróż z Bogumina III. klasą do Berlina kosztuje 29300 mk. (!), do Hamburga 43200 mk., do Gdańska 52600, i to wedle nowej taryfy od 1 czerwca. Tak więc za przeciętnie 50000 mk. niemieckich można przejechać przez całe Niemcy. Bilet II. klasy kosztuje 2 razy tyle co III-ciej i. klasy 2 razy tyle co II-giej.

**Tak to przedstawia się według autentycznych cyfr „drożyzna“ niemiecka**, pomimo szalonego spadku marki niem. (**dolar stał ostatnio 115.000 mk.**). Cóż wobec tego mamy powiedzieć my, którzy za naszą markę bierzemy 1.20 **mk.** niem., a mimo to **płacimy na każdym kroku ceny wielokrotnie wyższe od niemieckich!** Możemy tylko zazdrościć tajnikom polityki wewnętrznej zbankrutowanego państwa, które krok po kroku acz z zaciętym oporem wydając miljardy marek złotych na koszta reparacji, umie jednak dać swym obywatelom funt cukru za 3200 mk., funt chleba za 1000 mk. i to w najdroższem mieście — w stolicy. W porównaniu z Berlinem Wiedeń droższy jest 5 razy. A ile razy droższa Warszawa? — Nie pytać!...



**BIEG OKRĘŻNY P. K. S. „SOKÓŁ“ W STANISŁAWOWIE.**




Rycina ta, sporządzona wedle fotografji przedstawia zwycięzców w „Dorocznym biegu okrężnym“ w Stanisławowie na przestrzeni 3500 metrów, który odbył się tam dnia 3 b. m. Pierwszy do mety przybył p. Właźło — Nr. 13 — (40 pp. Lwów); drugi p. Varisella — Nr. 8 — („Sokół“ III. Stanisławów); trzeci p. Bloch — Nr. 3 — (49 pp. Kołomyja): czwarty p. Żarski — Nr. 9 — (40 pp. Lwów). Startujących w odpowiednim dystansie poprzedzali automobilem stanisławowscy reprezentanci redakcji „Gazety Porannej“, z pośród których obok p. Blocha (Nr. 3) widzimy p. dyr. Zbigniewa Orwicza. Tuż przy aucie stoi p. prof. Dabrowski, przewodniczący komisji sędziowskiej.



**Zofia Sawicka.** (2)

# PANNA KORA.

POWIEŚĆ.

Zegar wydzwonił dziesiątą.

Panna Elżbieta dopiła pospiesznie kawę.

— Zagadałem się — zawołała. — Muszę iść zaraz. Dzisiejszy dzień poświęcam bieganinie. jutro będę już swobodna i nacieszę się tobą. — Ucałowała mnie w czoło i wyszła z pokoju.

Patrzyłam wciąż w załanowskie kwiaty, a z oczu moich polały się łzy.

O! Załanów! Prześniony, daleki sen...

*

Przyszłam tego dnia bardzo wcześnie do parku. Przechadzałam się po wstępnej alei, pragnąc, aby kwadranse zmieniły się w minuty. Lecz było właśnie przeciwnie, minuty wydały mi się kwadransami. Chwilami ogarniała mnie wesoła pewność siebie, kobiety, dążącej naprzeciw chwil szczęśliwych, lecz zaraz potem płoszył ją niepokój, ów nieodłączny towarzysz oczekiwania.

Gorące rumieńce wybiegły mi na twarz i drżały mi usta...

Kiedy wchodziłam do mojej salki, wydała mi się dziwnie pusta, niegościnnie obojętna. Usiadłam na zwykłem miejscu z uczuciem niewytłumaczonego lęku. Nie mogłam ująć go w żadne myśli, w żadne słowa, czułam tylko niepokój, targający nerwami, co buntowały się pod tą chłostą i drgały boleśnie.

Zerwałam się z ławki i poczęłam chodzić coraz prędzej, coraz prędzej, na wyścigi z biciem serca, tłukącem się jak ptak w klatce.

Naraz usłyszałam wołanie:

— Mija! Mija!

Odwróciłam głowę i zatrzymałam się jak wryta. Panna Elżbieta zbliżała się ku mnie, witając gestem wzniesionej ręki. Ujęła mnie pod ramię.

— Co za szczęśliwa myśl z tym parkiem Jordana — mówiła. — Jakieś przeczucie wiodło mnie tutaj. Załatwiłam sprawunki, kazałam odesłać je do domu, a sama przyszłam odetchnąć tutaj po bieganinie. Siadajmy.

Pociągnęła mnie ku ławce.

— Wcale ładne — uśmiechnęła się, oglądając się dokoła. — Często przychodzisz tutaj?

— Dosyć często.

— Pewnie. Przywykłaś do ruchu na świeżem powietrzu. Pamiętasz tę twoją wiśnię w Załanowie? Objadałaś ją razem z ptakami. Miłe są takie wspomnienia. Ile razy przechodzę koło tego drzewa, to mi się zdaje, że zobaczę twoją główkę, wyzierającą z pośród liści.

Jakże daleką byłam w tej chwili od wspomnień załanowskich. Patrzyłam przed siebie, tam, ku ścieżki zawrocie, skąd zawsze nadchodził Konstanty.

— O! gdyby spojrzenia moje straciły moc przyzywającą go, gdyby nie przyszedł dzisiaj! — pragnęłam w duszy. Lecz zarazem czułam, że byłoby to rozczarowanie bolesne.

Nie! Niech mnie już lepiej zastanie z panną Elżbietą. Spojrzy tylko i przejdzie, niby obcy, nieznany... A ja zaśmieję się cicho z tej komedji, co pryśnie jak mydlana bańka. A może przejdzie koło nas raz jeszcze i panna Elżbieta szepnie mi: — Jaki podobny do Byrona!

O! to za wiele — odpowiem wzruszając ramionami. — Czyż taki piękny?

A jutro go za to przeproszę. A może usiądzie naprzeciw nas, na tej ławce, zasuniętej w cień krzewów, muśnie nas przelotnem spojrzeniem, a potem odwróci głowę, jak gdyby nie warto było wracać wzrokiem w tę stronę.

I będzie mnie musiał za to jutro przeprosić.

Ach! oto on, już nadchodzi...

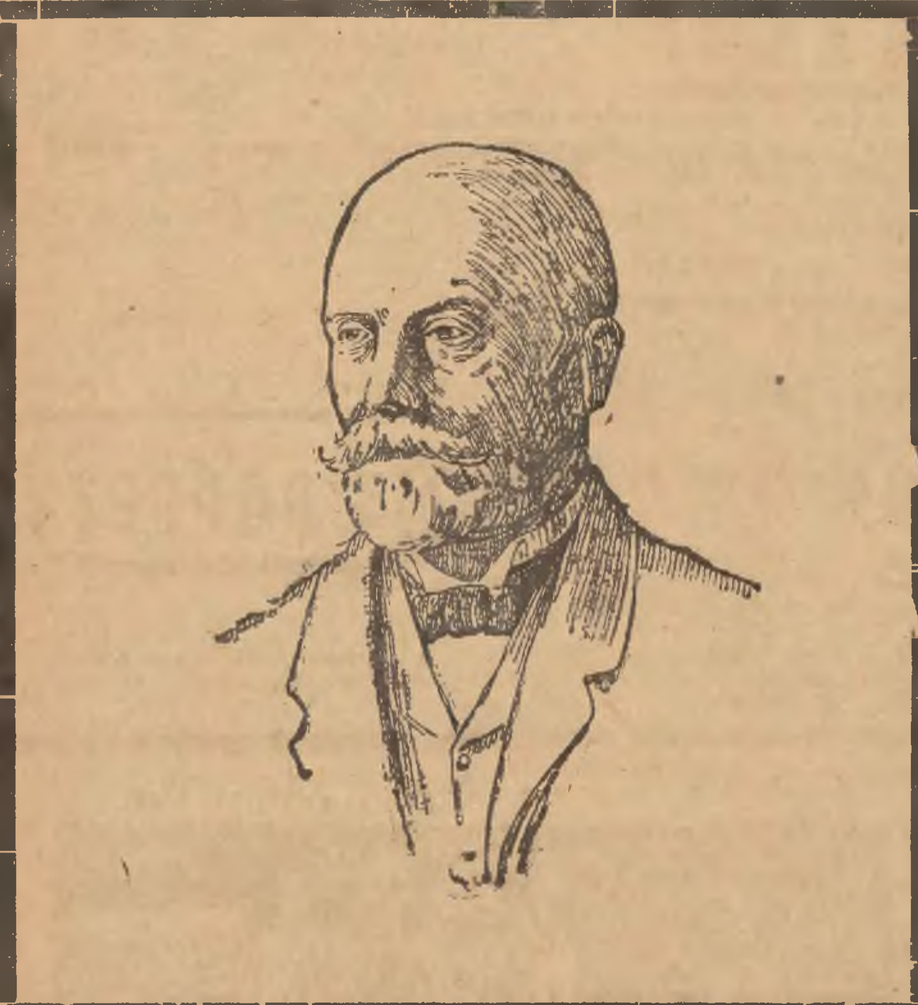
Serce bije, tak mi bije, że drżą koronki u stanika. Zaczynam mówić coś do panny Elżbiety, aby pokryć wzruszenie. Ale ona mnie nie słucha, przypatruje się Konstantemu, a potem dzieje się coś nadzwyczajnego. Panna Elżbieta wstaje z pośpiechem, podchodzi ku niemu, podaje mu rękę.

— O, jakie spotkanie! — woła — jakże się cieszę, kiedyż pan przyjechał? Ale chodźże pan, chodź, poznamy pewną osóbkę która kochają bardzo w Załanowie.

Idą obaj ku mnie.

— Jakie to dziwne, że oni się znają — myślę, otwierając oczy szeroko. Już są przy mnie.

# Śp. Leon Biliński.



**Wiedeń. (PAT.). Wczoraj rano o godzinie 2. w mieszkaniu swem przy Arenberg Ring umarł Leon Biliński.**

**Choroba b. ministra datuje się od stycznia b. r. Na tle sklerozy rozwinęły się cierpienia sercowe. Pokropienie zwłok odbędzie się w poniedziałek o godzinie 14.30 w kościele polskim na Renweg, poczem nastąpi eksportacja zwłok do Cieplic, gdzie zostaną pochowane w grobowcu rodziny Seicz, w którym spoczywaja zwłoki małżonki, zmarłej w roku 1920. Charakterystyczne jest, że ś. p. Biliński zmarł właśnie w rocznicę swych urodzin.**

*

**Ś. p. Biliński był jednym z najwybitniejszych mężów stanu, jednym z najzasłużeńszych polityków i uczonych Polski doby ostatniej** Należał do rzędu tych niewielu, których historyczność postaci uwydatnia się już za ich życia w całej pełni. By wykazać i należycie ocenić owocną działalność i historyczne niezapomniane zasługi Bilińskiego — na **to trzebaby dzieło całe napisać.** Tu musimy się z konieczności ograniczyć tylko do zwięzłego podania życiorysu, którego daty niech same mówią za siebie do tych, którzy je czytać umieją i są zdolni na ich podstawie wyrobić sobie pojęcie o **wielkości i pełni życia zasłużonego człowieka.**

Leon Biliński urodzony 15. czerwca **1846 w Zaleszczykach (w Małopolsce).** Do szkół średnich chodził w Buczaczu, Stanisławowie i Tarnopolu, zakończył je maturą w roku 1862; **studja prawnicze odbył** we Lwowie, doktorat praw uzyskał 31. grudnia 1867 (w roku 1900 **doktorat honoris causa na uniwersytecie Jagiellońskim**): 1867—1871 służba w namiestnictwie, radzie szkolnej. 1. października 1868 mianowany docentem ekonomji na uniwersytecie lwowskim z wykładem w języku niemieckim, od 1. października 1869 w języku polskim (w r. 1919, z okazji Jubileuszu 50-letniego, otrzymał Biliński **doktorat honoris causa od uniwersytetu Jana Kazimierza).** Od 1. października 1871 był profesorem nadzwyczajnym ekonomji politycznej we Lwowie, od 1. kwietnia 1874 profesorem zwyczajnym, 31. października 1876 wybrany czynnym członkiem Akademji Um. **w Krakowie;** 1876/7 był dziekanem wydziału prawnego. 1878/9 był rektorem **Uniwersytetu,** dla którego

**wyjednał w Sejmie zaprowadzenie języka polskiego, jako urzędowego.**

1883 wybrany został w Stanisławowie **posłem do Rady Państwa,** 1885, 1891, 1896. 1907 i 1911 ponownie. W roku 1884 **wybrany w Stanisławowie** posłem do sejmu z ponownemi wyborami aż do roku 1913.

W styczniu 1892 mianowany został **prezydentem generalnym Dyrekcji kolei państwowych.** 1. października 1895 wprost z prezydenta **mianowany** został **ministrem skarbu,** na którem to stanowisku pozostał do końca listopada 1897 r. — 1898 wybrany **wiceprezesem** Koła Polskiego. 1909 r. mianowany został gubernatorem banku austrjacko-węgierskiego — na 5 lat — **potem** na ponowne pięciolecie na propozycję Węgier. Od 1909 do 1911 był **ministrem skarbu i** od lipca 1911 **prezesem Koła Polskiego.** W lutym 1912 mianowany został ministrem skarbu wspólnego i zarządu Bośnii i Hercegowiny aż do lutego 1915. Wówczas to i z Jego przyczyny Polacy zajęli w Bośnii wiele wybitnych stanowisk i zadomowili sie tam tak, że jeszcze do dziś dnia stanowia w tym kraju element liczny i ceniony. 30. kwietnia 1915 wybrany **prezesem Naczelnego Komitetu Narodowego. — Wybierany był stale przez posłów polskich do zastępowania sprawy polskiej w przemowach w pełnej Izbie.**

Nadeszła wreszcie chwila goraco oczekiwana kiedy ten zacny patrjota mógł swą głęboką **wiedzę** poświęcić na usługi umiłowanej Ojczyzny. **1. sierpnia 1919 mianowany został ministrem skarbu Rzpltej Polskiej.** Zmiana gabinetu nie pozwoliła mu długo sprawować urzędu, na którym opinja całego państwa uważała go za najodpowiedniejszego dzierżyciela. Od r. 1921 był delegatem Rządu polskiego przy likwidacji banku austro-węgierskiego we Wiedniu. 3. maja b. r. został odznaczony orderem „Odrodzenia“.

Dzienniki wiedeńskie z powodu zgonu tego niepospolitego męża stanu umieściły obszerne artykuły.

**Polska straciła w ś. p. Bilińskim jedną z największych jednostek.** tak pod względem głębokiej wiedzy fachowej. jak i charakteru. Los chciał, **że w służbie obcego mocarstwa rozwinął** te niezmierne zasoby talentu, **jakich** tak potrzebowała Polska odrodzona, do której zawsze tęsknił i z myślą o niej pędził swój pracowity żywot. Cześć Jego pamięci!

# Jak zginął Stambolijski.

## PADŁ OD KUL ESKORTY WIOZĄCEJ GO DO STOLICY.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) Z Sofji donoszą: We czwartek o godz 7 rano został Stambolijski poznany we wsi Golak i musiał poddać się dowódcy oddziału wojskowego. Zarządzono

**przewiezienie go samochodem do stolicy pod silną eskortą.**

Wierni Stambolijskiemu chłopi usiłowali odbić swojego przewódcę i zaatakowali eskortę, która musiała zrobić użytek z broni. O godz. 3 popołudniu w okolicy Bazardziku **usiłował Stambolijski uciec, lecz**

**padł od kul eskorty.**

Wiadomość o śmierci Stambolijskiego rozeszła się szybko po mieście. Na ulicach i na placu przed pałacem królewskim stoją gromady ludzi, **omawiając tragiczną śmierć człowieka, który do niedawna trząsł całą Bułgarją.**

# Potworny czyn degenerata na cmentarzu.

Na cmentarzu Powązkowskim rozegrała się wczoraj scena, ścinająca krew w żyłach:

Młodociana E. G. straciła niedawno matkę. Biedna sierotka śniła wciąż o matce. Podziałało to tak na nią, iż onegdaj o brzasku dnia **udała się na cmentarz, aby ujrzeć choć grób drogiej istoty.**

Po przybyciu na cmentarz Powązkowski, **długo klęczała załzawiona i głęboko zamyślona nad mogiłą.**

W tym właśnie czasie, kiedy płacząca sierota klęczała kolo mogiły, wybiegł z pomiędzy krzewów jakiś **zezwierzęcony osobnik,** który rzucił się na bezbronną sierotę i **dopuścił się na niej zbrodni gwałtu.**

Okropny, przeraźliwy krzyk sieroty, przywołał straż cmentarną, która **zezwierzęconego zbrodniarza zatrzymała.** Jest to niejaki Edmund **Bulwiński,** nigdzie nie meldowany.

Nieszczęśliwą E. G. w stanie nieprzytomnym odwieziono do mieszkania przy ul. Smolnej.

**Bulwiński zapiera się swego czynu.**

# Ile ludności ma Polska?

**Warszawa.** (Tel. wł.). (J) Według ostatnich obliczeń głównego Urzędu statystycznego, na ziemiach Rzpltej Polskiej istnieje **613 miast, 12.632 gmin wiejskich i 4.283 obszarów dworskich.** Ogółem liczba budynków mieszkalnych w Polsce wynosi 3,588.208, z tego 466.405 stanowią domy w miastach. W całej Polsce zamieszkuje **27,160.163 ludności** czyli 70'3 osób na jeden kilometr kwadr. Z tej liczby 18,69.993 osób jest narodowości polskiej.

# Podpalił po pijanemu i dostał 4 lata.

(—) Po przeprowadzonej wczoraj rozprawie, na której zostało stwierdzonem, że Marcin Chmiel podpalił zabudowania Jasnych w Hodowicy wprawdzie ze zemsty, jednakowoż w stanie silnego podniecenia alkoholem, trybunał skazał go, na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, na

**3 lata ciężkiego więzienia z obostrzeniami.**

Do kary wliczono mu areszt śledczy.

Skazany zastrzegł sobie trzy dni do namysłu. Matka zasądzonego, jak też zasądzony po usłyszeniu wyroku, wybuchnęli placzem.

# Jak się przeszacowuje emerytury?

Emeryt, chcący korzystać z przysługujących mu praw przeszacowania emerytury, wypływających z ustawy sejmowej z roku 1921, musi władzom administracyjnym **udowodnić swoje obywatelstwo polskie,** przedstawić zaświadczenie, że był członkiem kasy emerytalnej, udowodnić ilość lat wysłużonych w obcych państwach (najlepiej według wykazu stanu służbowego), zrzec się wszelkich pretensji do wkładek kas emerytalnych na rzecz skarbu i **złożyć deklarację, że nie znajduje się na służbie państwowej lub samorządowej.** Po wypełnieniu tych formalności oraz po przeprowadzeniu sprawdzeniu i porozumieniu się z izbami skarbowemi przez odpowiednie urzędy, **mogą emeryci w kasach izb skarbowych otrzymać przeszacowane emerytury.**





# Giełda.

—o—

## GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne wstępne z dnia 16 czerwca b. r. Berlin 0.0050; Holandja 218.10; Nowy York 556.50; Londyn 25.65; Paryż 35.15; Medjolan 25.75; Praga 16.65½; Budapeszt 0.07; Bukareszt 2.50; Belgrad 6.10; Sofja 6.23; Warszawa 0.0065; Wiedeń 0.0078½; austr. stempl. 0.0078 i pięć ósme.

### TRANSAKCJE W AKCJACH.

Chodorów 205, 207, 208, 210, 215, 212, 217. 212, 214, 215. Ojkos 155, 165, 170, 175, 172. 180, 178, 179, 180, 182, 183, 176, nieef. 125, 165. Zieleniewski 425, 420. 415, 415, 410, 400, 410, 412. A. B. Z. 8000. Hipoteczny 24, 23, 24, 23, 23500, 23, 23250, 23, 22500. Małopolski pisany 12. Pokred 8000, pis. 12000. Przemysłowy 18250, 18500. Z. B. K. 16500, 17000. Browary (240, 235). 270. 265, 280, 278, 290. Ćmielów 73, 72, 75, 74, 75, 73, 75, 76, 74, 75500, pisana 60. 63, 62, 64, 62. Gafota 21750, 22. Karpalit 49, 48. Niemojowski 71, 63, 66 71 70. Parowozy 148, 160, 164, 165. 166. Pezet 20500, 21500, 21, 20. Pocisk 60, 61. 62, 63. Nafta 36, 37, 38, 39, 40, 41. 42 (33, 34, 32). Rakszawa 135, 140, 136, 142, 140, 141, 142, 140, 142. Rakszawa pis. 125. Siersza el. 29, 30, 29500. 31. Siersza G. 300, 308, 310. Tesp 303, 305, 307, P. T. B. 18, 19500, 19250.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa.** (PAT.) Notowania końcowe z dnia 16. bm.: Dolary St. Zjed. 106—105—100.000—95.000 kupno 100.000 sprzedaż 99500, Funty szt. 475.000, Paryż 6650, Marki niem. 0,93—0,90, Korony czeskie 3130—3050, Czeki belgijskie 5610, kupno 5680 sprzedaż 5620, Berlin 0,90—0,93 kupno 0.92 sprzedaż 0,88, Londyn 457000, kupno 462000 sprzedaż 458000, Nowy Jork 95000—105000—100.000 kupno 100.000 sprzedaż 99450, Szwajcarja 19100—18950 kupno 18950 sprzedaż 18645, Wiedeń 1,27—1,25½, Praga 3200—3050, Włochy 4850—4854.

**Warszawa.** Tel wł. (J). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej tendencja mocna i zwyżkowa. Akcje w dużych obrotach po kursach zwyżkowych. Papiery lokacyjne bez ruchu.

### WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Haussa na Targu walut w dalszym ciągu. — Dolary osiągnęły rekordową wysokość 100.000 Mp. — Akcie przemysłowe również silnie zwyżkowe przy małej stosunkowo podaży. Obroty b. liczne. — Chodorowskie doszły do 217000, przy końcu 215000. — Oikosy awansowały na 183000, zakończyły 176000. — Zieleniewski początkowo 425000 spadł na 400000, potem poprawił się na 412000. — Browary osiągnęły kurs 290000, nieef. 235000. — Ćmielów do 73000, nieef. 62000. — Gafota 21750—22000. — Karpalit 49 i 48000. — Niemojowski ustalił się przy 70000. — Parowozy podrożały na 166000. — Pezet 20—21500. — Pocisk pod koniec 63000. — P. Nafta doszła do 42000, nieef. 37000. — Rakszawa 135—142000, nieef. 125000. — Siersza el. pod koniec 31000. — Górnicza z 300000 podskoczyła na 310000. — Tesp 303—307000. — P. T. H 18—19500.

Akc. Bank Związk. 8000. Bank Hip. z 24000 obniżył sie na 22500. Bank Małopolski nieef. 12000. P. Kred. 12000. Bank Przem 18500. Z. B. Kred. 17000.

Dolary 100.000. Nowy Jork 100.000 do 102.000. Zurych poszedł w górę na 19000. Wiedeń 1.45 i 1.50. Holandja 39500. Leje rum. 3100 do 3250. Korony czeskie 3300. Berlin przejściowo 1, pod koniec 0.98. Londyn przejściowo 492500, przy końcu 385000. Medjolan 4500

Tendencja w akcjach i walutach silnie zwyżkowa. Usposobienie bardzo ożywione.

### GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj tendencja z rana silnie zwyżkowa, w południe gwałtowna haussa. Dolary podrożały o 10.000 punktów, brak podaży. Obrót z powodu soboty słaby i były tylko transakcje w dolarach i markach niem.

Dolary amer. 100 do 105000, 1 i 2-ki 99 do 104000, dolary kand. 96 do 98000, drobne 95 do 97000, marki niem a 100 50, 10 tys. 0 90 do 1.00 stare tys. 2.30 do 2.4.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

**Warszawa.** Tel. wł. (J). Notowania końcowe z dn. 16. b. m.: Berlin 0.0049, Holandja 218.25, Nowy Jork 256.75, Londyn 25.68, Paryż 35.10, Medjolan 25.62, Praga 16.65 i pół, Budapeszt 0.07. Bukareszt 2.89, Belgrad 6 10, Sofja 7.25, **Warszawa 0.0075.** Wiedeń 0.0078, austr. stempl. 0.0078.

## Za obrazę przełożonego skazano oficera na 3 miesiące.

(—) W sądzie wojskowym D. O. K. Lwów odbył się wczoraj epilog. odroczonej niedawno sprawy porucznika zawod. 53 pp. Romana Homana.

Po przesłuchaniu jeszcze kilku świadków, m. in. posła Jana Bryła, trybunał uwolnił porucznika Homana od par. 120 **w. k. k. (przywłaszczenia sobie prawa** karania) i par. 308 w. k. k. (rozsiewanie fałszywych wieści) uznał go zaś winnym obrazy przełożonego z par. 91 w. k. k. i zasądził na 3 miesiące aresztu z wnioskiem na wydalenie z wojska.

Obrońca dr. Dregiewicz wniesie zażalenie nieważności

# Kronika.

—o—

**„Straż Mogił Polskich Bohaterów".** By uniknąć pomyłek — apelujemy do wszystkich szlachetnych Ofiarodawców, którzy datkami przyczyniają się do wybudowy kaplicy i katakomb na cmentarzu Obrońców, by wszelkie kwoty na ten cel kierowali pod adresem „Straży Mogił Polskich Bohaterów", nie zaś pod mylnym adresem „Kaplicy Orląt", gdyż wyłącznie tylko „Straż Mogił" pod przewodnictwem J. W. Pani Prezydentowej Neumanowej podjęła się tego wielkiego dzieła uczczenia wiekopomnym gmachem bohaterskich naszych Dzieci, które w obronie Lwowa i Małopolskich wschodnich kresów złożyły życie swe w ofierze.

**Miljonówka.** (I) Na dzisiejszem ciągnieniu miljonówki wygrana padła na los nr. **0.94.851.**

**Sekretarz prez[illegible]nta min. Witosa.** Na stanowisko osobistego sekretarza prezydenta min. Witosa został powołany p. Henryk Dzendzel Był on naczelnym redaktorem wychodzącego w zimie dziennika „Kurjer Ludowy" oraz tygodnika P. S L. „Piast" p t. „Sprawa Ludowa".

**Lwowska Dyrekcja kolejowa** ogłasza w Dzienniku Dostaw i robót publicznych, tudzież w „Gazecie Lwowskiej" i Czasopiśmie technicznem publiczny przetarg na pomalowanie 21 żelaznych konstrukcji mostowych o łącznej powierzchni **około 25430** m. kw.

**Kara aresztu za puszczanie psów na ulicę bez kagańca i linewki.** Wobec coraz częstszych wypadków pokąsania przez psy bez względu na ich rasę — wielkość lub łagodność wolno chodzące będzie Magistrat na skutek uchwały miejskiej Komisji zdrowia z 6. czerwca 1923 stosował bezwzględnie wobec właścicieli psów, wypuszczanych na ulicę bez kagańca i linewki karę aresztu bez zamiany na grzywnę.

**Radca potwornym katem żony.** Odnośnie do wiadomości podanej pod tym tytułem w nrze 6738 otrzymaliśmy od p. dr. Domaszewicza następujące wyjaśnienie: „Wobec wiadomości w „Gazecie Porannej" pod **tym tytułem** „Radca potwornym katem żony", w której znajduje się zdanie: „p. Wojnarowicz uzyskał od prymarjusza szpitala dr. Domaszewicza poświadczenie, że żonę jego trzeba umieścić w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie" wyjaśniam: 1) p Wojnarowicza nie znam i nigdy go nie widziałem, 2) p. Wojnarowiczową, jako osobę zdradzającą objawy choroby umysłowej odesłałem z oddziału chorób nerwowych i umysłowych bez niczyjej interwencji w zimie 1922 r. tak, jak odsyła się zwykle innych chorych do zakładu w Kulparkowie. Prymarjusz dr. Aleksander Domaszewicz".

(—) **Księgarz, który nie uznaje polskiej waluty.** Randu Ilków, woźny tow. Bałtycko-ameryk. (Gródecka 99), doniósł policji, że w księgarni Arnolda Bardacha (ul. Krakowska 1) za skorowidz, który kosztuje 15.000 mkp., zażądano od niego 1 dolara amer., i oświadczono, że marek polskich wogóle nie bierze się. Niewątpliwie księgarzem tym zajmie się bliżej policja i sąd.

(—) **Znaczna zguba.** Juljusz Finell (Kurkowa 4) przechodząc ulicami: Legionów, Sykstuską i Kościuszki zgubił wczoraj wieczorem złoty pierścionek z dużym brylantem, wartości 5 milj. mk.

(—) **Rak okradł policję.** Wczoraj oddano do aresztów 20-letniego Wład. Raka, posługacza, który skradł 3 posterunkowym PP. w VII. komisarjacie garderobę wartości przeszło 1 miljon mk.

(—) **Pech dłużnika.** P. Hilaremu Tyczyńskiemu, który jechał do Chodorowa spłacać długi, skradziono wczoraj w wagonie 3 kl. kwotę 173.000 mkp.

(—) **Kosztowna sielanka.** Michałowi Sekiele (Tarnowskiego 17), który onegdaj wybrał się w stanie nieznacznie pod ochoconym z niejaką Baczyńską, damą z ćwierćświatka do „lasku cesarskiego", zginął w chwili zdrzemnięcia się na łonie natury złoty zegarek, kilkumiljonowej wartości.

**Kupiec złodziejem.** Odnośnie do policyjnej wiadomości pod tym tytułem, adwokat dr. Iwan Wołoszyn imieniem swego klienta Jana Suchodolskiego, nadesłał nam następującej treści wyjaśnienie: „Nie jest prawdą, jakoby p. Suchodolski dokonał kradzieży mięsa ze sklepu bądź wogóle z posiadania p. Adolfa Podłowskiego, rzeźnika we Lwowie, zam. przy ul Łyczakowskiej 62, a tem mniej, by się do tej kradzieży przyznał i zobowiązał stratę wynagrodzić, natomiast prawdą jest, że p. Adolf Podłowski posądził p. Suchodolskiego bezpodstawnie o kradzież swego mięsa z korytarza, dostępnego wspólnie dla kilku lokatorów, skutkiem czego p. Suchodolski wniósł przeciw niemu skargę sądową o oszczerstwo."

**Festyn** Towarzystwa Wzajemnej pomocy urzędników i funkcjonarjuszy Gminy miasta Lwowa, na rzecz wdów i sierot, **odbędzie się w niedzielę dnia 17** czerwca 1923 popołudniu na Wysokim Zamku.

**Baczność Legioniści!** W niedzielę d. 17 bm. o godz. 10 rano odbędzie się na dziedzińcu ratuszowym wiec Legjonistów, z porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) sprawa zjazdu legjonowego w dniu 6. sierpnia, 3) wnioski i interpelacje. Wzywamy wszystkich Legjonistów, ażeby ze względu na ważne sprawy jawili się jak jeden mąż. Zapraszamy również wszystkich, którzy pamiętają jeszcze ofiarną służbę naszą, by raczyli przybyć na nasz wiec. Związek Legjonistów Okręg Lwów.

**Walne zgromadzenie** Tow. „Miejskie Ochronki chrześcijańskie we Lwowie" odbędzie się w poniedziałek dnia 25 bm. o godz. 5 popoł. w sali posiedzeń Magistratu, Ratusz I. p

## Z KRAJU.

**P. Dąbski jedzie do Szwecji.** Na zaproszenie rządu szwedzk. udają się na wystawę do Goteborgu z ramienia literatów i dziennikarzy redaktor p. Dębicki, a z ramienia syndykatu dziennikarskiego p. poseł Jan Dąbski.

**Zasadzenie komunistów w Warszawie.** Wczoraj zapadł wyrok w toczącym się od kilku dni procesie komunistycznym. Przygodzki skazany został na 1 rok więzienia. Piątkowski na 1 i pół roku twierdzy, Szlesinger na 3 miesięcy ciężk. więzienia.

**Miljardowe oszustwa w Łodzi.** Sensacją dnia jest wykrycie malwersacji na sumę 100 tysięcy funtów szterlingów. Z sumy tej nie może się „wyliczyć" łódzki agent jednej z firm angielskich.

—o—



**WIEC**

wszystkich pracowników bankowych i ubezpieczeniowych w sprawie bezrobocia w Warsz. Banku dla handlu i przemysłu we Lwowie, zwołujemy na dzień 17. czerwca b. r., godz. 4 po południu w Sali Towarzystwa pedagogicznego, ul. Zimorowicza 17. Koledzy i koleżanki, jawcie się jak najliczniej! Sprawa bardzo ważna! 3910

**Związek zawodowy pracowników bankowych i ubezpieczeniowych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział we Lwowie.**

---

**Wycieczka O. N. 6.** Organizacja narodowa 6 Okręgu (Leona Sapiehy l. 67). urządza w niedzielę, dnia 17. czerwca wycieczkę z muzyką do lasu Obroszyńskiego (20 min. jazdy koleją). Odjazd z Dworca głównego godz. 1 min. 50, powrót o 8-mej wieczór. Zbiórka przed dworcem. Bufet we własnym zarządzie. W razie niepewnej pogody zostanie ogłoszone odwołanie wycieczki na drzwiach lokalu O. N. 6 w niedzielę o godz. 11-tej. Zarząd uprasza członków o liczny udział. Bliższych informacji udziela się między 7-mą a 8-mą wieczorem. 3945

---

**Dziś o godz. 4-tej po południu wiec urzędników bankowych i ubezpieczeniowych** w Sali Towarzystwa Pedagogicznego, Zimorowicza 17. Koledzy jawcie się jak najliczniej! 3911

# Potworna cyfra analfabetów w Rosji.

**W SAMEJ ROSJI CENTRALNEJ 19 MILJONÓW, NA UKRAINIE 12 MILJONÓW, NA KAUKAZIE 1½ MILJONÓW! — SOWIETY CHCĄ RADYKALNIE „OŚWIECIĆ" SWYCH OBYWATELI.**

(ea) Na jednem z ostatnich posiedzeń Rady komisarzy ludowych w Rosji zapadła uchwała, iż na całym obszarze Sowdepji **wprowadzoną będzie przymusowa nauka czytania i pisania,** a to celem zupełnego wytępienia analfabetyzmu w ciągu ściśle określonego terminu. W pierwszym rzędzie wprowadzoną będzie ta nauka między zorganizowanych towarzyszy i towarzyszki. Dekret przewiduje, że **„niepiśmienni" członkowie sowietu** (a takich zdaje się jest dużo!) muszą również wyuczyć się tej sztuki.

W gubernjach, krajach i republikach Sowdepji, w których gros ludności stanowią chłopi, **przeprowadzi się naukę praktycznie przy pomocy specjalnie wyszkolonych sił nauczycielskich.** Przymusowi nauczania sztuki czytania i pisania podlegają wszyscy obywatele w wieku od 14 do 30 lat, o ile się nie wykażą dokumentami, iż ukończyli przynajmniej szkolny kurs ludowy. Kursa trwać będą po 3 miesiące, poczem odbywać się będą publiczne egzamina w obecności przedstawicieli sowietów. Egzamina odbywać się będą trzy razy do roku, a to: **1 maja, 7. listopada** (rocznica rewolucji) i **26. grudnia.** Cała akcja nauczania odbywać się będzie pod silnym i stałym dozorem partji komunistycznej przyczem organizacje sowieckie będą miały prawo odbywania specjalnej kontroli.

To postanowienie Rady komisarzy ludowych oznaczałoby niewątpliwie postęp, gdyby... zostało rzeczywiście zrealizowane. Na podstawie bowiem ściśle przeprowadzonej statystyki okazuje się, że ilość analfabetów w **Rosji jest wprost potworna.** I tak **w centralnej Rosji jest 19 miljonów analfabetów, na Ukrainie 12 miljonów, na Kaukazie 1,420.000!**

W roku 1921 powołano do życia 8960 stacji oświatowych celem tępienia analfabetyzmu, jednakże rezultaty były **znikomo małe,** wobec czego planowanem jest obecnie znaczne powiększenie ich liczby.

# W pogoni za naszyjnikiem perłowym.

(p.) Od czasu **słynnego naszyjnika królowej Marji Antoniny,** którego historja została uwieńczona przez **Dumasa,** jakiś fatalizm cięż nad tym klejnotem i kronika skandaliczna przynosi stale od czasu do czasu

**sensacyjne afery**

na tle posiadania naszyjników perłowych. Taka awanturnicza afera stanowi znowu obecnie sensację Paryża, tem większą, że rozgrywa się w najwyższych sferach arystokracji i plutokracji francuskiej.

Głównymi jej bohaterami są **dwie urocze młode damy z najlepszego towarzystwa paryskiego,** które były znane jako najserdeczniejsze przyjaciółki, dzielące ze sobą każdą myśl, nie mające przed sobą nic tajnego.

I oto na to jasne tło rzuca ponury cień: fatalizm naszyjnika perłowego, przepysznego naszyjnika, wartości około 100 tysiecy franków, którego posiadaczką była jedna z przyjaciółek. Naszyjnik ten został skradziony w zagadkowy sposób z jej mieszkania w nocy z 16 na 17 listopada 1922. Poszkodowana napisała natychmiast do swego adwokata, aby o kradzieży zawiadomił policję. Lecz wiadomość o tym naturalnym zupełnie postępku doprowadziła przyjaciółkę

**do takiego stanu zdenerwowania,**

że właścicielka naszyjnika zdecydowała się skargę cofnąć. Czy wpłynęła na to przyjaźń, czy też wzgląd na intymne zwierzenia przyjaciółek, obfitujące w pikantne szczegóły, różni różnie mówią.

Ale oto po kilku miesiącach właścicielka naszyjnika poślubiła praktycznego Amerykanina p. Wiliama M. i ten nie dieląc skrupułów żony, o kradzieży zawiadomił władze.

Ponowny atak nerwowy ze strony przyjaciółki.

Wstrzymaj pan skargę — zaklinała— posiadam

**naszyjnik równej wartości i ofiaruję go wam za tamten.**

Sir Wiliam zgodził się i skargę cofnął. Gdy jednak przyszło do odebrania klejnotu, okazało się, że był on **zastawiony w banku w Nicei.** Po przyjeździe do Nicei, sir Wiliam dowiedział się, iż naszyjnik odnośny został już wykupiony przez niejaką p. Hallovsen, która go **wywiozła do Budapesztu.**

Sir Wiliam chciał się tam udać, ale wówczas otrzymał od nerwowej przyjaciółki pisemną deklarację, iż z końcem kwietnia

**wypłaci mu sumę 80000 franków,**

albo zwróci naszyjnik równej wartości.

Gdy nadszedł termin oznaczony, dłużniczka na domagania nieubłaganego Amerykanina naznaczyła mu

**rendez-vous u pewnego jubilera,**

gdzie przedstawiła mu naszyjnik, mniej wartościowy wprawdzie, na który ostatecznie zgodził się przyjąć w zamian za zaginiony. Jednakowoż gdy przyszło nazajutrz do odbioru naszyjnika, jubiler oświadczył, że **nie był on wcale własnością rzeczonej damy.**

Rozgniewany sir Wiliam **wniósł** znowu skargę, lecz krążą w sferach dobrze poinformowanych ciche szepty, że nazajutrz otrzymał list od przyjaciółki żony, którego treść przekonała go podobno, że jednak lepiej skargę cofnąć.

# Lord Curzon żąda wyjaśnień.

**Londyn.** (PAT) Lord Curzon wręczył wczoraj tut ambasadorowi francuskiemu **memorjał w formie kwestjonarjusza,** w którym porusza wszystkie punkty w sprawie odszkodowań i Zagłebia Ruhry, co do których rząd angielski prosi o dokładne wyjaśnienie stanowiska Francji.

„Matin" donosi, że **Poincare wczoraj po południu wygotował odpowiedź na kwestjonarjusz angielski.** Odpowiedź przed wysłaniem do Anglji będzie zakomunikowana rządowi belgijskiemu.

## NADESŁANE.

**W ostatnich dniach zjawiły się na** rynkach wyroby marki „Resista". Są to tarnki, rondle, formy do pieczenia ogólnie, SZKLANE NACZYNIA DO GOTOWANIA I PIECZENIA. Naczynia owe są wytwarzane ze szkła które przewyższa według opinji fachowych instytucyj, dotychczas znane wyroby szklane, szczególnie co do odporności na **najsilniejsze zmiany temperatury, oraz na działanie kwasow i alkaljów.** Te nadzwyczajne zalety pozwalają na gotowanie oraz przyrządzanie potraw w naczyniach szklanych na WSZELKICH PIECACH KUCHENNYCH A NAWET WPROST NA OGNIU Garnki, napełnione zimną wodą, NIE PĘKAJĄ, nawet jeśli się stawia na GORĄCY PIEC, można również ze spokojem dolewać zimną wodę do gotującego się płynu. Szkło „Resista" jest nadzwyczaj odporne na wpływy chemiczne. Kwasy ani alkalja nie rozpuszczają jego ścian i dlatego naczynia te są idealnie HYGIENICZNE, a potrawy, przyrządzone w nich, nie nabierają żadnego nieprzyjemnego obcego smaku i nie tworzą żadnych związków, często dla zdrowia niebezpiecznych. SZKŁA do lamp gazowych i naftowych można ogrzać na lampie, a potem oblewać zimną wodą, nie powodując przez to pęknięcia. „Resista" Sp. Akc. w Pilźnie, wyrabia prócz tego specjalne laboratoryjne szkło chemiczne, przewyższające jakościowo najlepsze niemieckie. Jenajskie szkła. Generalne zastępstwo objęła firma **Adolf Ehrlich** Kraków, Podgórze, Legjonów 14. Sprzedaż wyłącznie hurtowa. 9788





# Z teatrów.

**Teatr Wielki:**

Niedziela 17 czerwca o g. 3.30 „Halka" opera w 3 aktach Moniuszki (występ Gruszczyńskiego, w roli Halki p. Płatówna).

Niedziela 17 czerwca o g. 7.30 „Copelia", akt I, występ Kirsanowej i A. Fortunato). „Pajace", ostatni gościnny występ St. Gruszczyńskiego (w roli Ned dy p. Lipowska, w roli Tonia p. Okoński).

**Teatr Mały:**

Niedziela 17 czerwca o g. 7.30 „Świderek", kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Poniedziałek 18 czerwca o g. 7.30 „Świderek", kom. w 3 aktach. (50 prc. zniżki).

**Teatr Nowości:**

Niedziela 17 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga", operetka w 3 aktach Lehara.

Poniedziałek 18 czerwca o g. 7.30 „Królowa Tanga", operetka w 3 aktach Lehara (50 prc. zniżki.

—o—

**„Flet zaczarowany" w Teatrze Wielkim.** Próby z „Fletu zaczarowanego" Mozarta w Teatrze Wielkim dobiegają końca. Prowadzi je p. Maksymiljan Moris z Berlina, światowej sławy reżyser i inscenizator operowy, b. współpracownik Gregora i Nikischa, współtwórca i założyciel „Komische Oper" i „Kurfürstenoper" w Berlinie i „Volksoper" w Hamburgu, który w podróży artystycznej do Rumunji zatrzymał się we Lwowie, uproszony przez kierownika Szkoły operowej prof. Flamm-Płomieńskiego. Jak wiadomo, wystawia Teatr Wielki nieśmiertelnego Mozarta — wyłącznie siłami „Szkoły operowej" już za kilka dni. Kierownictwo niezrównanego reżysera, który nader pochlebnie wyraża się o talentach i materjale głosowym „Szkoły", niewątpliwie uświetni tę i tak ze wszech miar interesującą premjerę.

**Gruszczyński i Płatówna w „Halce".** Niedzielne popołudniowe przedstawienie „Halki" będzie pierwszorzędne. Halkę śpiewa znakomita nasza artystka Płatówna-Ratterowa, Jontka niezrównany Gruszczyński. Wieczorem żegna się Gruszczyński z publicznością w najkapitalniejszej swej kreacji w „Pajacach".

**„Powódź".** We środę daje Teatr Mały trzyaktową amerykańską komedje pod tym tytułem, napisaną przez H. Bergera. Sztukę reżyseruje p. Zytecki, główne role grają pp. Świerczewska, Żytecki, Rygier, Szkudolski Bielecki, Sarnowski.

# Kronika sportowa.

—o—

**KONKURSY — HIPPICZNE WE LWOWIE.**

W dniach 5, 7, 8 i 10 lipca odbędą się we Lwowie, wielkie konkursy hippiczne, na torze 14 p. ul. Jazłowieckich, za rogatką Łyczakowską. Na program konkursów składają się: a) konkurs zwyczajny dla Panów, b) konkursy myśliwskie dla Panów, c) koskurs zwyczajny dla Pań, d) 2 biegi myśliwskie dla Panów, e) bieg myśliwski dla Pań, f) konkurs parami.

Prócz tego jeden dzień poświęcony będzie konkursom i popisom podoficerów i szeregowych.

Mianowania do konkursów uskuteczniać można w Dtwie VI. Brygady Jazdy, Lwów, ul. Łyczakowska 103 do dnia 25. VI. br. osobiście lub pocztą.

*

**LEKKA ATLETYKA.**

**MIĘDZYNARODOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W PARYŻU.**

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne rozegrane dnia 10 i 11 bm. w Paryżu, które były niejako generalną próbą przyszłej Olimpjady (w r. 1924), zgromadziły licznych przedstawicieli Anglji, Włoch, Belgji, Polski, Czechosłowacji i Węgier. Osiągnięte wyniki, które podajemy poniżej świadczą najlepiej o wysokim poziomie zawodów.

Podkreślić należy sukces **Lwowianina** p. Sławosza Szydłowskiego (Pogoń), który wśród 20 konkurentów uzyskał

drugie miejsce w rzucie oszczepem (50 m. i 55 ctm.)

Publiczność paryska w ilości 40000 osób, gorąco oklaskiwała sukces Polaka. Warszawscy biegacze (Świętowski, Rothert) z trudem zyskiwali miejsca w przedbiegach, Grunner zupełnie odpadł; Rothertowi wróżą dobrą przyszłość.

Bieg 100 m.: 1) Brochard (Belgja) 10.8 s. 2) Abrahams (Anglja), 3) Gerö (Węgry) o pierś w tyle. Bieg 200 m.: 1) Brochard (Belgja) 22.4 s. 2) Abrahams (Anglja). Bieg 400 m.: 1) Kurunczy (Węgry) 50 s. 2) Goullaux (Francja), 3) Fixl (Węgry). Bieg 800 m.: 1) Martini (Szwajcarja) 1:56 s. (!) 2) Guibaud (Fr.) 3) Paulen (Holandja). Bieg 1500 m.: 1) Piriath (Francja) 4:02.4 s. 2) Ferraris (Włochy). Bieg 3000 m.: 1) Duquesse (Fr.) 15:07.4 s. 2) Guillemont (Fr.) Bieg 10000 m.: 1) Ambrosini (Wł.) 32:46 s. 2) Manhes (Fr.) 32:53 s. Bieg 110 z płotkami: 1) Bernard (Fr.) 15.8 s. Bieg 400 m. z płotkami: 1) Arnaudin (Francja) 57.4 s. 2) Somfay (Węgry) 57.8 s. Bieg 3000 m. z przeszkodami: 1) Ambrosini (Wł.) 9.36.4 s. (rekord olimpijski). 2) Ward (Anglja). Bieg rozstawny (400+300+200+100 m.): 1) Węgry 2:02 s. 2) Włochy. 3) Francja. Skok w zwyż: 1) Lewden (Fr.) 1.85 s. 2) Gaspar (Węgry) 1.80 m. Skok w dal: 1) Twaithe (Anglja) 6.68 m. Skok o tyczce: 1) Ivo (Czechosłowacja) 3.56 m. 2) Henry (Francja). Rzut dyskiem: 1) Dr. Czeythel (Węgry) 40.93 m. 2) Mr. Donald (Anglja) 40.12 m. Rzut oszczepem: 1) Dr. Czeythel (Węgry) 55.60. 2) S. Szydłowski (Polska) 50.55 m. Rzut kulą: 1) Maranci (Fr. 13.33 m. 2) Pierre (Fr.) 12.99 m. 3) Czeythel (Węgry) 12.84 m.

*

### NOWE REKORDY.

**Nowy rekord włoski w skok o tyczce:** W Mantui ustanowił w niedzielę Lambiasi nowy rekord włoski w skoku o tyczce, osiągając 3.35 m.

**Finlandczyk Nitima.** Nitima osiągnął ostatnio w rzucie dyskiem 44.84 m. (oburącz 81.36 m.)

**Z Ameryki.** Ralph Bills ustanowił rekord studencki w rzucie kulą osiągając 14.95 m.

**Nowy rekord węgierski.** Ustanowił w niedzielę Kiraly w biegu na 10 km. w czasie 33.19 m.

*

**Austrja—Szwecja 4:2 (3:1).** W spotkaniu rewanżowem zwyciężyła teraz Austrja, bijąc Szwedów w stosunku 4:2.

**Na pamiątkę zawodów** międzypaństwowych Włochy—Czechosłowacja, w których Czesi zwyciężyli w stosunku 5:1, Włoski związek footballowy wręczył reprezentatywce czeskiej 11 srebrnych pamiątkowych żetonów.

**Czechosłowacja — Rumunja.** Zawody międzynarodowe w piłce nożnej zostaną rozegrane 1 lipca br. w Bukareszcie.

**Na boisku „Sokoła"** za rogatką Łyczakowską odbędzie się w niedzielę 17 bm. Popis oddziału konnego „Sokoła-Macierzy". Początek popisu o g. 3 popoł.

**19 pp. O. L. — 5 L. W. P. A. P.** Na boisku 19 P. O. L. Cytadela, w poniedziałek dnia 18. bm. o godz. 5.30 odbędą się zawody w piłce nożnej o mistrzostwo 5 Dywizji piechoty. Miejsce siedzące 5000, wstęp 2000 mk.

# OGŁOSZENIA

## Małżeństwa

ZAMOŻNA, inteligentną kobietę (bezdzietną wdówkę) poślubi zaraz starszy kawaler, Polak, na dobrem stanowisku. Poważne zgłoszenia pod „Lipiec" do Administracji. 3942

## Posady i prace

TECHNIK DENTYSTYCZNY zostanie przyjęty, ul. Kochanowskiego l. 16. 3940

PANNY do ekspedycji poszukuje Biuro Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3941

PANNĘ do buchalterji poszukuje firma Leon Appel i Ska. 3946

INTELIGENTNA manipulantka, obznajomiona z buchalterją, potrzebna. Piekarska 17, parter, od 2—3. 3922-3

BIURO NIEMCZYNOWSKIEJ, Lwów, plac Akademicki 3, umieszcza siły na uczycielskie także na wakacje: Francuzki, Niemki, bony Polki, rządców, ekonomów, leśniczych, buchalterów, gospodynie, kucharzy, służbę wszystkich zawodów. 3933-3

## Mieszkania, lokale, sklepy

OBCOKRAJOWIEC poszukuje trzy lub cztery pokoje na 3 miesiące. Oferty pisemne nadsyłać do Hotelu Imperjal. Dubosc. 3950

LOKAL w śródmieściu 4 ubikacje w parterze, piwnice i inne przynależ., zaraz do odstąpienia. Wiadomość: Biuro G. Śliwińskiego, Halicka 5. 3951-2

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 9614-?

WARTOŚCIOWE piękne nowe boa z lisów, jako odstępne za pokój nieumeblowany z osobnym wchodem w dzielnicy I. lub IV. Czynsz według umowy. Zgłoszenia pod „Solidny" do Administracji „Gazety Porannej". 3923-2

## Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIAN czarny o pięknym tonie okazyjnie do sprzedania, ul. Piekarska l. 15. Bartoszewski. 3937

PERSKI DYWAN, piękny okaz do sprzedania. Wiadomość: Pralnia francuska Jagiellońska 17. 3955-2

DYNAMO MASZYNA kompletna 120 volt. 120 amp. sprzeda „Generator" Lwów, Romanowicza l. 11. 3948

DYMANO MASZYNA do samorodnego spawania żelaza 45 volt, 180 omp. sprzeda „Generator", Lwów, Romanowicza l. 11. 3947

KUPIĘ lekki „sztrelier". Zgłoszenia z podaniem ceny we Firmie „Uniwersum". Pasaż Mikolascha. 9785-2

## Rozmaite

DO ROZSZERZENIA doskonale rentującego się przemysłu poszukuje się kapitału, ewentualnie spólnika. Zgłoszenia „Kilimy". 3952

WSTĄPIĘ do interesu z gotówką 50 do 70 milj. mk. Zgłoszenia pod „Solidarność" do Administr. „Gazety Porannej". 3953

POSZUKUJĘ wspólnika do założenia sklepu. Posiadam w śródmieściu duży lokal sklepowy. Ewentualna sprzedaż lokalu niewykluczona. Zgłoszenia pod „Natychmiast". 3949

MŁYŃSKIE kompletne urządzenia, dostrcza natychmiast ze składu Riesel, Schleber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11A. 3702-9

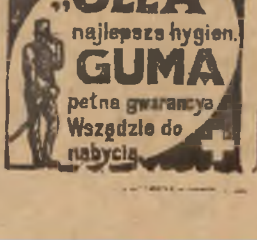
Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
**Dr. A. NADEL**
powrócił i ordynuje pl. Halicki 7 od 12—5. 3641-0

**Dr. Maksymiljan Roller**
lekarz chorób dzieci. Szczepienie od godz. 2—4 Kleparowska 4. 3611-3

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
**Dr. Zofia Wepper**
Lwów, Janowska 26, ord. od 12—1 i od 3—5. 3639-0

Specjalista chorób wener. i skórnych
**Dr. J. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwów. powrócił i ord. od 8-9 30 i 12-6. Lwów. Asnyka l (róg Pańskiej). 3744

Czytajcie „Szczutka"




**Dr. SCHWARZ** Specjalista chorób wenerycznych i skórnych, b. sekundarjusz szpitala p wszech. Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 3943-10

**Nakrycia stołowe**
z prawdziwego srebra
chińskiego srebra
alpaki (biały metal)
sprzedaje najtaniej
**H. GUTTERMAN, Sykstuska 14.** 3143

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, dętki, dzwonki i t. p., footbale, dętki i pompki footbalowe poleca najtaniej A. Friedfeld, Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9611-15

**Rowery** Pucha i inne, płaszcze, węże, pompy i t. p., piłki nożne, dresy, oszczepy, dyski, tyczki, buty, hurt. i detail. poleca znana F-ma J. Rosenmann, Akademicka 26. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Własny warsztat reparacyjny. 9223-08

RAKIETY, piłki, meszty tennisowe. Piłki nożne, dętka zapasowe, dresy, sztuce, nagolenniki, dyski, tyczki do skoku i inne artykuły sportowe jedynie u firmy J. Rosenmann, Akademicka 26. 9585-10

REALNOŚĆ 3 p. w Śródmieściu, wolne lokale na biura, banki etc. do sprzedania za 100.000 złot. pol. Zgłoszenia pod „Śródmieście" do Administr. za kwitem. 9789

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych
**VICHY**
oryginalne produkty i wody.
Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę i W. M. Gdańsk
**J. SAIDENDORFF i S-ka**
Warszawa, Krucza 6. — Tel. 130-13 9588-?

**SCHIMMEL & Co.**
Fabryka olejków eterycznych, esencji i wytworów chemicznych
w Miltitz koło Lipska.
Reprezentacja dla Małopolski i skład:
**M. KOHN,** Lwów, ul. Teatyńska 7. 3959
Sprzedaż wyłącznie w oryginalnem opakowaniu po cenach fabrycznych.

WIELKA HURTOWNIA TOWARÓW TEKSTYLNYCH
krajowych i zagranicznych poszukuje
**poważnego spólnika**
z kapitałem stu miljonów i wyżej.
Zgłoszenia: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń M. T. Krzyształowicz, Lwów, Sokoła 4 pod »Hurtownia«. 0600-2

# WAŻNE DLA KAŻDEGO!

Tysiące podziękowań. — Sumienne wykonywanie obstalunków.

Czy słyszeliście o firmie handlowej »Szczupakiewicz i S-ka«, Białystok, która wysyła za pobraniem pocztowem wszelkie towary: sukienne, bławatne i galanteryjne po cenach fabrycznych? Z pewnością. Lecz nie zdążyliście nawiązać z nią kontaktu. Spieszcie więc skorzystać z okazji.

**Cenniki i ciekawe oferty**
wysyła się na pierwsze żądanie bezpłatnie. — Adresujcie:
**Firma Handlowa**
**SZCZUPAKIEWICZ i S-ka**
**Białystok.** Skrzynka pocztowa 36. 9673-2

Bez żadnego ryzyka dla zamawiającego.

Uwaga! O ile się towar nie spodoba, zwracamy pieniądze w całości.

# BANK ZIEMIAN S. A.

**we Lwowie, ul. Kopernika l. 4.**

przyjmuje wkładki na rachunki bieżące

**PO KURSIE ZŁOTEGO POLSKIEGO**

i wypłaca je również według

**KURSU ZŁOTEGO POLSKIEGO**

w dniu wypłaty

oprocentowując je do wysokości

**8%**

3966

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 65, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Drukarni Polskiej pod zarz. Z. ... we Lwowie ... redaktor: MARJAN MACHALSKI